

Katedra Sztuk Pięknych i Projektowych
Wydział Architektury
Politechnika Śląska
ul. Akademicka 7, 44-100 Gliwice

Recenzja pracy doktorskiej
Pani mgr ŻANETY WOJTALI
sporządzona w związku z przewodem
doktorskim w dziedzinie sztuk plastycznych,
w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne
(obecnie w dziedzinie sztuki, dyscyplinie
artystycznej sztuki plastyczne i konserwacja
dział sztuki), wszczętym przez Radę Wydziału
Projektowego Akademii Sztuk Pięknych
w Katowicach w dniu 20.05.2015 r.

Promotor: dr hab. Agnieszka Półrola, prof. UJD
Promotor pomocniczy: dr hab. Zofia Oslislo-Piekarska

Podstawowe dane

Pani mgr Żaneta Wojtala urodziła się [REDACTED] W latach 2003–2005 uczestniczyła w zajęciach Szkoły Projektowania i Reklamy w Gliwicach na kierunku Organizacja reklamy, uzyskując tytuł technika organizacji reklamy. Następnie w latach 2008–2018 studiowała na Wydziale Sztuki Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, na pierwszym stopniu kierunku Grafika, specjalność Grafika użytkowa. Po uzyskaniu dyplomu licencjackiego w latach 2011–2013 kontynuowała studia drugiego stopnia na ww. wydziale, kierunku i specjalności, które zakończyła uzyskaniem dyplomu magisterskiego. W latach 2006–2008 pracowała w studiu reklamy INDEX w Częstochowie na stanowisku technika graficznego/plastyka, a od 2011 roku jako freelancer współpracuje z klientami indywidualnymi w zakresie projektowania graficznego. W 2013 roku rozpoczęła pracę jako asystentka na Wydziale Sztuki w Katedrze Grafiki Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie (obecnie Uniwersytecie Jana Długosza w Częstochowie).

Działalność artystyczna, dydaktyczna i popularyzatorska w obszarze sztuki

Aktywność twórcza pani mgr Żanety Wojtali jest zróżnicowana. Dotyczy przede wszystkim projektowania graficznego, fotografii i grafiki cyfrowej. Zrealizowane dzieła projektowe to: identyfikacje wizualne, infografiki, plakaty i wydawnictwa książkowe dla zróżnicowanych odbiorców instytucjonalnych, reprezentujących takie branże jak kultura czy nauka. Sporą część Jej twórczości stanowi grafika artystyczna, w której jako podstawowego warsztatu drukarskiego używa druku cyfrowego (pigmentowego).

Brała udział w ośmiu wystawach indywidualnych, były to m.in.: *Dehumanizacja* w Miejskiej Galerii Sztuki w Częstochowie (2014), *Poster vol. 2* w Galerii Wejściówka w Ośrodku Promocji Kultury Gaude Mater w Częstochowie (2017) czy *D.E.H.U.M.A.N.I.Z.A.T.I.O.N* w Galerii Pixel w Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi (2021). Brała także udział w aż 76 wystawach zbiorowych w Polsce i za granicą. Na uwagę zasługują takie wystawy jak: *8. Biennale Grafiki Studenckiej*, Galeria Arsenał, Poznań (2013) / Pałac Sztuki, Mińsk, Białoruś (2014), *24. Biennale Plakatu Polskiego*, Galeria Sztuki Współczesnej BWA, Katowice (2015), Międzynarodowa Wystawa *Satyrykon*, wystawa pokonkursowa, Legnickie Centrum Kultury (2016), *Dramat wolności*, Důl Hlubina, Ostrava-Vítkovice, Czechy (2017) oraz *Bez limitu – Kafka – Przełamywanie granic*, Dům Umění, Opava, Czechy (2019). Obecnie zatrudniona jest w swojej macierzystej uczelni na stanowisku asystenta i prowadzi zajęcia dla studentów I i II stopnia na Wydziale Sztuki na kierunku Grafika z przedmiotów: grafika edytorska, ilustracja i podstawy identyfikacji wizualnej. Brała udział w kilku sympozjach artystycznych, m.in. w ISSO, International Serigraphy Symposium Ostrava (Czechy) w latach 2013–2016 i 2016–2018, a także w wyjazdach naukowych do Uniwersytetu Ostrawskiego w Czechach w ramach programu mobilności nauczycieli akademickich Erasmus+ w latach 2016–2018. Na uwagę zasługują również artystyczne projekty badawcze, w których czynnie uczestniczyła w ramach działalności statutowej na Wydziale Sztuki Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie: *3D w 2D jako metafora eksploracji trzeciego wymiaru w grafice współczesnej*, zespołowy projekt interdyscyplinarny (2016), *Brownfields – badanie struktur*, artystyczny projekt indywidualny (2016–2018). Działalność popularyzatorską sztuki Doktorantka uprawiała poprzez aktywny udział w takich inicjatywach jak: *3. Międzynarodowy Konkurs Artystyczny „Ars Astronomica”* – udział w jury konkursu (2013), *Międzynarodowe warsztaty mappingu* w Browarze Obywatelskim w Tychach – koordynacja i opieka nad studentami Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie (2017), *1. Międzynarodowa Konferencja i Wystawa „Kultura w sztuce, sztuka w kulturze – naukowe aspekty procesu twórczego”* – współorganizacja, Regionalne Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Częstochowie, Konduktorownia (2018), *Częstochowa o wolność i niezawisłość* – współpraca z Zespołem Szkół Technicznych, Zespołem Szkół Specjalnych nr 28 w Częstochowie i Muzeum Częstochowskim przy organizacji historycznej gry terenowej *Częstochowa w godle zaklęta* (2018).

Ocena koncepcji i realizacji pracy doktorskiej

Zanim przejdę do szczegółowego omówienia i zrecenzowania pracy doktorskiej Pani mgr Żanety Wojtali, pozwolę sobie na refleksję dotyczącą pierwszego kontaktu z materiałami, które do mnie dotarły, zapakowane w białą dużą kopertę. Nie będę specjalnie odkrywcy, jeśli stwierdzę, że taki moment jest zawsze ekscytujący, ponieważ za chwilę będę miał możliwość zobaczenia czegoś nowego, nieznanego. Towarzyszące temu emocje porównywalne są do otwierania prezentu świątecznego, dziecięca ciekawość zaraz zostanie zaspokojona. Twórczość Pani mgr Żanety Wojtali nie była mi dotąd znana, tym chętniej przystąpiłem do zapoznania się z zawartością białej koperty. To, co wyjąłem z jej wnętrza, przede wszystkim pachniało. Pachniało drukiem i papierem. „Pachniało” kolorem.

Przekazane mi materiały składały się z: publikacji wielostronicowej pt. *Częstochowska architektura przemysłowa*, opisu pracy doktorskiej, map, streszczenia pracy w języku polskim i angielskim oraz portfolio. Już na pierwszy rzut oka zauważyć było można, że materiały są zrealizowane spójnie pod względem projektowym, wykonane z dużą

starannością, jeśli chodzi o druk i introligatorstwo. To oczywiście ma kluczowe znaczenie dla prac projektowych, których finalną formą jest książka.

(...) Książka to nie pudło z makaronem, jak można by sądzić z grubo ciosanej systematyki, wtłaczającej jedno i drugie pod wspólny szyld projektowania graficznego. Jest ona z jednej strony upostaciowieniem idei, z drugiej – „rzeczą samą w sobie”, posiadającą własną „cielesność” – wygląd, ciężar, pewną osobowość i elastyczność zarazem, nawet, jak twierdzą entuzjaści, swoje „ciepło”, można ją rozpoznać i ocenić wzrokiem, ale także dotykiem, gdy gotowy egzemplarz trzymamy w dłoniach, gdy kartka po kartce lustrujemy wnętrze¹.

Portfolio, które jest uzupełnieniem pracy doktorskiej Doktorantki, oraz streszczenie pracy doktorskiej stanowią osobną część informacyjną w formacie A4, gdzie portfolio jest zwartą formą publikacyjną bez pagin, połączoną na grzbiecie czarną spiralą, streszczenie zaś w językach polskim i angielskim to wkład luźnych kart umieszczonych w okładce (teczce) A3 falcowanej pośrodku do wspomnianego wcześniej formatu A4. Warto zwrócić uwagę na kolor okładki portfolio, ponieważ został on użyty nieprzypadkowo i ma bezpośredni wpływ na pozostałe materiały, a w szczególności na zrealizowane dzieło artystyczne. Kolor pomarańczowy, a właściwie ceglany, stał się naturalnym łącznikiem całości opracowania. Użyty papier tylko w przypadku stron portfolio ma kolor biały, w pozostałych materiałach to chamois czy bardziej potocznie kremowy, który również nie jest tu bez znaczenia.

Zarówno część opisowa pracy doktorskiej, jak i dzieło będące publikacją książkową skonstruowane są w orientacji pionowej o rozmiarach 240 mm x 190 mm. *Częstochowska architektura przemysłowa* w opisie pracy doktorskiej podzielona jest na dwie części: badawczą i artystyczną. Część pierwszą stanowią podrozdziały: *Obszary badań; Cel badań; Teza badawcza*, część druga to z kolei: *Struktura książki; Projekt; Typografia; Ilustracje; Przyszłość*. Z ogólnego założenia taki układ jest oczywiście prawidłowy, szczególnie przy realizacji dzieł projektowych. Obszar badań pod względem ich analizy Doktorantka zawężyła do istniejących do dziś obiektów przemysłowych powstałych od lat 80. XIX wieku do lat 30. XX wieku, a wstępnego wyboru dokonuje na podstawie Gminnej Ewidencji Zabytków Miasta Częstochowa. Są to zarówno obiekty pofabryczne, produkcyjne, użyteczności publicznej, jak i mieszkalne. Swoje materiały uzupełnia dokumentami pozyskanymi z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Katowicach, Delegatury w Częstochowie. Już tylko na tej podstawie można sądzić, że praca badawcza wykonana przez Doktorantkę była żmudna i wymagała wnikliwych, długotrwałych kwerend. Dalsze działania obejmowały analizę planów funkcji budynków i sytuacji założeń obiektów fabrycznych, odnosząc się bezpośrednio do punktów strategicznych, tj. rzeki i linii kolejowej. Dzięki przeprowadzonym analizom Doktorantka przystąpiła do określenia celu badawczego. Słusznie zauważyła, że dzięki uprzemysłowieniu miast, w tym również Częstochowy, dochodziło do wielu zależności o szeroko rozumianym charakterze społecznym. Obecnie większość obiektów historycznych, szczególnie tych przemysłowych, nie spełnia już swoich pierwotnych funkcji, choć pod względem usytuowania i interesującej formy architektonicznej doskonale wpisują się w przestrzeń miasta. Kluczowym powodem, dla którego Doktorantka zajęła się opracowaniem pt. *Częstochowska architektura przemysłowa*, jest w odczuciu recenzenta troska o otaczający ją świat, ten najbliższy, lokalny. Słusznie zauważa, że

¹ S.K. Stopczyk, *Sztuka książki – obwoluta, okładka*, Biuro Wystaw Artystycznych w Zamościu, Zamość 1987, s. 6.

poprzemysłowy charakter wielu dużych ośrodków miejskich w Polsce ulega pozytywnym przemianom, szczególnie w ostatnim czasie. Zdecydowanie gorzej wygląda to w kontekście publikacji dotyczących mniejszych miast. W przekonaniu Doktorantki główny nacisk kładzie się na historię Częstochowy, mniejszy na jej architekturę i możliwości z nią związane, dotyczące dziedzictwa kulturowego przekazywanego następnym pokoleniom.

Dzięki zaangażowaniu Pani mgr Żanety Wojtali o przeprowadzanych pracach badawczych, a co za tym idzie, zamiarze opracowania publikacji na temat architektury postindustrialnej Częstochowy dowiedziało się między innymi stowarzyszenie zrzeszające architektów, historyków i miłośników miasta Grupa Elanex, które z entuzjazmem odniosło się do tego przedsięwzięcia. Grupę tę stanowią takie organizacje jak: Stowarzyszenie Architektów Polskich, Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze oraz Częstochowskie Towarzystwo Naukowe. Dzięki działaniom statutowym tej grupy oraz determinacji jej członków na terenie miasta ochroniono przed częściowym lub całkowitym wyburzeniem wiele obiektów. Doktorantka podsumowuje tę część opracowania sformułowaniem celu przeprowadzonych badań, którym jest upowszechnienie informacji na temat architektury miasta za pomocą ogólnodostępnego przewodnika, by tym samym pobudzić lokalną społeczność do edukacji „nieformalnej”, jak ją nazywa, czyli przyjemnej formy pozyskiwania wiedzy na temat poprzemysłowej architektury z terenu miasta, a co za tym idzie, wzięcia odpowiedzialności za jej dalsze losy.

Określając tezę badawczą, autorka odnosi się do szans, które mogą pojawić się współcześnie w związku ze swego rodzaju „pozytywną modą” na ekomiasta, gdzie zasada „zero waste” (zero odpadów, zero marnowania), dotycząca dania „drugiego życia” temu, co wydaje się zbędne, niepotrzebne, może odnosić się również do architektury: nadając budynkom poprzemysłowym nowe, współczesne funkcje, przyczyniamy się do realizacji idei zrównoważonego rozwoju. Doktorantka odnosi się tutaj do zapisów Karty Technitas *w sprawie zachowania dziedzictwa techniki i miejsc je upamiętniających*, gdzie istotne jest zaspokojenie potrzeb następnych pokoleń, a także zapisów z Karty Tagilskiej, które określają między innymi obowiązek władz w dbaniu o dziedzictwo przemysłowe za pomocą wszelkich możliwych środków informacyjnych i promocyjnych. Doktorantka zwraca tutaj uwagę na fakt, że dziedzictwo przemysłowe musi być zachowane w jak najlepszej kondycji, aby dzięki poznaniu jego pierwotnej funkcji móc przystosować je do nowych celów. Działania rewitalizacyjne, co jest nie bez znaczenia, w konsekwencji zapewniają lokalnej ludności stabilność psychiczną wynikającą z obcowania z tą architekturą.

Tym samym Doktorantka postawiła przed sobą niełatwe zadanie wykonania autorskiego opracowania graficznego książki pt. *Częstochowska architektura poprzemysłowa* opartej na własnych tekstach.

W ocenie recenzenta, o czym wspominałem już wcześniej, imponujący jest ogrom pracy badawczej wykonanej przez Doktorantkę. To zapewne wielogodzinne studia nad zróżnicowanymi materiałami, niejednokrotnie niespójnymi i niepełnymi. A docieranie do źródeł to przecież dopiero początek pracy. Analityczne podejście Doktorantki pomogło Jej w formułowaniu trafnych wniosków, ale najważniejsza była tutaj sama idea, cel, który przyświecał zapewne od samego początku pracy nad książką. Kluczowe, niemal misyjne działanie każdego świadomego grafika: imperatyw twórczy, wewnętrzny nakaz – skłoniły autorkę to podjęcia się tego niełatwego zadania. Z jednej strony bunt, złość na zastaną sytuację, z drugiej przekonujące argumenty w celu zainteresowania i uwrażliwienia, nauczania poprzez poznanie, znalezienie do tego czystych, zrozumiałych środków

wizualnych. Czytelna treść i forma. W przekonaniu recenzenta Pani mgr Żaneta Wojtała stanęła na wysokości zadania, wykonując tę pracę na wysokim poziomie. Jest jednak coś, co nie do końca jest zarzutem, ale mogłoby zostać uwzględnione w trakcie formułowania samego tematu pracy. Warto byłoby się zastanowić nad tym, czy nie lepiej w temacie dookreślić powód, dla którego pragnie się wykonać dzieło artystyczne, jakiego problemu chce się podjąć, co ma wyróżnić tę pracę od innych autorskich prac projektowych. W pierwszym odbiorze można odnieść wrażenie, że ma się do czynienia z pracą badawczą z zakresu dziedziny nauk inżynieryjno-technicznych, z dyscypliny architektura i urbanistyka, dopiero po wnikliwym zapoznaniu się z materiałami to odczucie mija. Odniosę się więc do dzieła.

Jest nim opracowanie graficzne książki pt. *Częstochowska architektura przemysłowa*. Na stronie 5. znajduje się krótki tekst mamy Autorki do rodziny, który napisała zaraz po urodzeniu córki w żyrardowskim XIX-wiecznym szpitalu, a także komentarz Doktorantki na stronach 5. i 6. dotyczący miejsc i zjawisk sprzed trzydziestu lat, zanim cała rodzina przeniosła się 180 kilometrów na południe, do Częstochowy. Ten krótki wstęp w czytelny sposób wyjaśnia zainteresowania artystki przemysłową architekturą, a tym samym zdradza powody, dla których chce mówić o niesprawiedliwym traktowaniu mniejszych ośrodków tylko dlatego, że są położone zbyt daleko od na przykład Warszawy. Żyrardów ma się dobrze. Częstochowa nie. Najlepszym sposobem na wyrażenie niezgody na tę sytuację wydaje się skorzystanie przez Nią ze środków i możliwości, które daje świadomie wprowadzony do graficznego protestu warsztat twórczy, działanie komunikatem wizualnym opartym na wiedzy i talencie.

Zanim przejdę do omówienia samego dzieła pod względem projektu, składu i druku, odniosę się do struktury publikacji. Na stronie 3. znajduje się spis treści podzielony na rozdziały. Rozdział I (strony 9–19) *Dziedzictwo przemysłowe w Polsce*, składa się z podrozdziałów: *Zarys historii ochrony zabytków przemysłowych; Sposoby ochrony zabytków; Rewolucja przemysłowa*. Znaleźć tutaj można zwięźle opisane informacje dotyczące historii ochrony zabytków w Polsce na wybranych przykładach. Autorka odniosła się również do terenu Częstochowy w kontekście rewolucji przemysłowej, a co za tym idzie, do rozwoju miasta na przełomie XIX i XX wieku. W rozdziale II (strony 29–113) *Architektura przemysłowa w Częstochowie*, w którym znajdują się podrozdziały: *Pofabryczna Częstochowa w ewidencji zabytków; Stradom; Częstochowianka; Wełnopol; Elanex; Fabryka Zapalek; Browar Szwedego; Huta Hantkego*, najpierw możemy zapoznać się z analizą architektury przemysłowej znajdującą się w Gminnej Ewidencji Zabytków Miasta Częstochowa, by przejść do wykazu oraz charakterystyki wybranych obiektów fabrycznych, które zachowały się do dzisiaj, a mają ogromne znaczenie w kontekście historycznym. Opisom towarzyszy jednolita struktura, tj. czas powstania i lokalizacja, umiejscowienie w przestrzeni Częstochowy, nota historyczna. Istotnym elementem podrozdziałów jest odniesienie się do konkretnych budynków, ich analiza pod względem formy architektonicznej z uwzględnieniem wnętrza i fasady, a także detali architektonicznych, użytych materiałów budowlanych i wykończeniowych. Na ostatni, III rozdział (strony 127–151) *Przestrzeń publiczna – nasza sprawa* składają się podrozdziały: *Rewitalizacja to wieloetapowy proces – Grupa Elanex; Trwałość użytkowania zabytków przemysłowych jest wartością względną – Henryk Handszuh; Ludzie są najważniejsi – Zbigniew Barecki; Każde miasto ma swoje warstwy historyczne – Kristina Šebejová*. To wywiady z osobami, dla których ważnym aspektem w życiu zawodowym jest ochrona dziedzictwa kulturowego w postaci zachowanych zabudowań architektury przemysłowej. *Zakończenie* jest podsumowaniem rozważań na temat

wartości, które niesie ze sobą zachowanie historycznych obiektów przemysłowych w ich pierwotnej formie przy zmianie funkcji, wspartym przykładami rewitalizacji takich obiektów na terenie Polski. Autorka podzieliła się również swoimi spostrzeżeniami na temat celu stworzenia tej publikacji, zakładając, że przyczyni się ona do większego uświadomienia społecznego w zakresie poszanowania istniejącego środowiska architektonicznego, także w kontekście zasady „zero waste”. Na stronach 161–163 znajduje się *Bibliografia* obejmująca źródła literaturowe, internetowe, akty prawne, karty ewidencyjne i opracowania historyczne, z kolei na stronach 165–167 umieszczono streszczenie tekstu w języku angielskim.

Książka na zewnątrz zabezpieczona jest białą obwolutą z matowego twardego kartonu, na której w prawym górnym rogu nadrukowany został tytuł, a pośrodku umieszczony jest uproszczony, linearny obrys granic Częstochowy z zaznaczonymi obiektami w formie kół z cyframi, tworzącymi rodzaj zagadki, którą czytelnik po otwarciu książki ma rozwikłać. Na skrzydełku obwoluty znajduje się tekst zapowiadający temat opracowania. Większość elementów graficznych obwoluty jest w kolorze pomarańczowym, uzupełniona delikatnymi liniami w barwie szarej. Już sama obwoluta nadaje publikacji swoisty klimat, tworząc wrażenie unikatowego komunikatu graficznego pozbawionego zbędnych elementów, skupiającego uwagę tylko na tym, co istotne. Ten autorski sposób kreacji ma oczywiście zastosowanie w całym projekcie. Po zdjęciu obwoluty ukazuje się czytelnikowi bardzo interesująca zarówno pod względem myśli projektowej, jak i wykonania intrologatorskiego, publikacja. Okładka kartonowa wydrukowana została w kolorze pomarańczowym. Na jej pierwszej stronie w prawym górnym rogu powtórzony jest tytuł w kolorze białym. Całość okładki pomyślana została w taki sposób, by pozostawić widoczny sposób łączenia użytków za pomocą czarnej nici i kleju, tworzący grzbiet książki. Przednia i tylna część okładki to dwa niezależne elementy przyklejone do grzbietu wkładu. Poszczególne strony okładki uzyskane są przez łamanie papieru w formacie 280 mm x 240 mm pośrodku. Ten autorski zabieg nadał publikacji niepowtarzalny charakter. Trochę tak, jakby książka była nie tylko książką, ale i budulcem do realizacji architektonicznego zamierzenia.

Wkład wydrukowany jest na cieńszym papierze matowym w kolorze chamois. Przeglądając poszczególne składki, strony i umieszczone na nich elementy graficzne, można odnieść wrażenie, że ułożone są dość statycznie. Nic bardziej mylnego. Mimo że marginesy na siatce modułowej tekstu głównego po lewej i prawej stronie są takie same (35 mm), to dynamikę, a tym samym asymetrię poszczególnym stronom nadają tytuły podrozdziałów wykonane za pomocą większej i grubszej czcionki, przesunięte w prawy górny róg (25 mm od góry, 22 mm od prawego spadu strony), podobnie jak tytuł publikacji na okładce. Layout jest bardzo dobrze przemyślany, bez względu na to, czy prezentowany jest sam tekst, czy łączony z ilustracjami, rysunkami albo fotografiami (fotografie autorskie), zawsze wygląda czytelnie i nie jest zakłócany niepotrzebnymi elementami. Ta czystość przekazu, „oddech” w myśleniu projektowym, pewien rodzaj wyciszenia – wszystko to powoduje, że publikację chce się przeglądać i czytać. Tekst wyjustowany jest do lewej i prawej krawędzi kolumny, w całej książce użyte są dwa fonty: Lato i Montserrat w różnych odmianach grubości (Light, Regular, Bold). To fonty jednoelementowe, bezszeryfowe, które stosowane są zamiennie, w zależności od kontekstu projektowego, tworzą także hierarchię w tekście. Tekst podstawowy ma kolor czarny, złożony jest 9-punktowym fontem Lato Regular, nagłówki zaś (tytuły i podtytuły) dla wyróżnienia mają kolor pomarańczowy, zbudowane są z fontu Montserrat Medium o wielkości 12 pkt. Nagłówki poszczególnych opisywanych budynków oraz pytania autorki w wywiadach również mają barwę pomarańczową. Przypisy

umieszczone są poniżej tekstu głównego, zapisane 6-punktowym fontem Lato Regular i wyrównane do lewej strony. Żywa pagina znajduje się u dołu stron, z takim samym marginesem od spadu jak tytuł i podtytuły (22 mm).

Treści publikacji uzupełnione są głównie autorskimi fotografiami (35), uproszczonymi rysunkami 14 map oraz rysunkami elewacji wybranych obiektów przemysłowych. Fotografie łączy spójna myśl kreacji poszczególnych ujęć, a co za tym idzie, układów kompozycyjnych i kolorystyki. Bez względu na to, czy opisywany jest detal (często typograficzny), czy szerszy kontekst przestrzenny, obraz tworzy pewien intymny, nostalgiczny klimat. Nie ma tutaj ludzi, jest obserwator i architektura będąca bohaterem tych scen. Mimo że fotografie są kolorowe, wydają się monochromatyczne, zawężone do sepii, brązu, czerwieni, pomarańcza. To dzięki zastanemu, dominującemu „ceglanemu” budulcowi, wszechobecnemu w prezentowanych postindustrialnych obiektach. Siedem map stanowi autorski sposób prezentacji konturów Częstochowy z zaznaczoną lokalizacją omawianych obiektów i naniesionymi zarysami współczesnych linii kolejowych i rzek. Zagadka została rozwiązana. Kolejne siedem map to plany założeń fabrycznych z ponumerowanymi i opisanymi budynkami. Kolorystyka jest spójna, dominuje kolor pomarańczowy i szary. Każda z map ma inną skalę, co pozwoliło autorce na umieszczenie ich w podobnej konwencji. W książce znajdują się również linearne rysunki elewacji budynków w kolorze pomarańczowym, umieszczone na pojedynczych stronach lub rozkładówkach, w zależności od ich wielkości. Książka ma 168 stron. Z założenia jest przewodnikiem, ale trudno byłoby się z nią poruszać między poszczególnymi obiektami, choć nie jest specjalnie ciężka. Dlatego Doktorantka stworzyła wersję „okrojoną” podstawowej publikacji w formie 20-stronicowej broszury z mapami i schematami układów budynków i krótkim opisem miejsc. Format broszury jest taki sam jak książki, użytki zszyte na grzbiecie zszywkami.

Zrealizowane dzieło uważam za bardzo interesujące, świadomie poprowadzone projektowo, z zachowaniem wszystkich zasad budowania czytelnego komunikatu w tego rodzaju formie publikacyjnej. Jednak byłoby to zbyt oczywiste i powtarzalne. Tutaj mamy do czynienia z przykładem myślenia twórczego, gdzie zastosowany został indywidualny, autorski język. Warto przy tym, odnosząc się do twórczości Pani mgr Żanety Wojtali, znaleźć ów kod, który odróżnia Ją od innych twórców, tak widoczny w pracy doktorskiej. Umiar, podana ilość i nic więcej. Wyciszony rysunek linearny na granicy czytelności, infograficzny świat, gdzie w tle majaczy forma szablonowych, uproszczonych elementów z Jej języka plakatu. Cisza uzyskiwana śmiało stosowaną bielą, powietrzem wokół obiektów, „zapachem” koloru dobieranego bardzo uważnie. Iluzja symetrii i wprowadzenie w ruch tekstu czy ilustracji, tak by odbiorca cały czas był zaskakiwany, by z niecierpliwością odwracał kolejną kartę. Dzieło projektowe Doktorantki, choć wydaje się poprowadzone w podobnym tempie, gdzieś tam (szczególnie w rozpoczynających się nowych podrozdziałach) wymaga większej uważności w odbiorze Jej intencji. Cel pracy grafika jest tutaj żywym komentarzem do świata – tego najbliższego, najważniejszego – wynikającym z troski o jego przyszłość. To w przekonaniu recenzenta udało się wyjątkowo dobrze.

Na koniec mała uwaga. Publikację Doktorantki można śmiało odnieść do tradycyjnej formy komunikacji, stosowanej przecież od wieków. Współczesny świat wymusza także inne formy docierania do szerokiego grona odbiorców. W odczuciu recenzenta takimi formami mogłyby być wersje elektroniczne lub aplikacyjna, z możliwością uzupełniania informacji dotyczących już opisanych obiektów lub (i) dodawania nowych treści i narzędzi. Trzeba pamiętać, że odbiorcą tego przewodnika powinny być również osoby młode, to przecież temat i sprawy, które szczególnie właśnie ich dotyczą i będą dotyczyły w przyszłości.

Konkluzja

Po wnikliwej analizie udostępnionej dokumentacji, która obejmuje opis pracy doktorskiej, będącej wynikiem szczegółowych badań wybranych obiektów architektury postindustrialnej, pt. *Częstochowska architektura przemysłowa* oraz ściśle powiązane z nią dzieło, będące pracą artystyczną (projektową) zrealizowaną w postaci autorskiej książki (przewodnika) pod tym samym tytułem, która uzupełniona została broszurą z mapami, stwierdzam, że Doktorantka to ukształtowany i świadomy twórca, a Jej dokonanie artystyczne stanowi oryginalne dzieło poparte wiedzą teoretyczną przedstawioną w postaci opisu pracy doktorskiej.

Tym samym wyrażam przekonanie, że Doktorantka spełnia wymagania określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14.03.2003 r. o stopniach naukowych i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2003 r., nr 65, poz. 595 z późn. zm.) i w pełni popieram nadanie Pani mgr Żanecie Wojtali stopnia doktora sztuki w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej: sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

Prof. dr hab. Jacek Joostberens

